

Sygn. akt III AUa 258/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Romana Mrotek
Sędziowie:	SSA Jolanta Hawryszko SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2018 r. w Szczecinie

sprawy B. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o wysokość emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 16 stycznia 2018 r. sygn. akt VI U 1124/17

oddala apelację.

SSO del. Gabriela Horodnicka SSA Romana Mrotek SSA Jolanta Hawryszko

- Stelmaszczuk

Sygn. akt III AUa 258/18

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 30 czerwca 2017 roku, znak: (...)Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S., po rozpatrzeniu wniosku B. M. z dnia 2 maja 2017 roku o ponowne ustalenie wysokości kapitału początkowego i emerytury, przeliczył ubezpieczonej emeryturę od 1 maja 2017 roku, to jest od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek.

Powyzszą decyzję zaskarżyła ustnie do protokołu ubezpieczona B. M., twierdząc, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie uwzględnił jej ostatniego stażu pracy, a nadto, że źle obliczono kapitał początkowy, który został zaniżony. W ocenie ubezpieczonej jej emerytura powinna wynosić co najmniej 1 600 złotych brutto (protokół z 7 lipca 2017 roku k. 3 akt sprawy).

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. wniósł o jego oddalenie w całości.

W piśmie z dnia 21 sierpnia 2017 roku skarżąca zaprzeczyła twierdzeniom organu rentowego i zarzuciła organowi, że utracił jej środki zgromadzone na koncie OFE, które zostały przekazane do ZUS-u w sierpniu 2011 roku, kiedy to ubezpieczona przeszła na emeryturę.

Wyrokiem z dnia 16 stycznia 2018 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

B. M. urodziła się (...).

Decyzją z 9 stycznia 2012 roku organ rentowy ustalił kapitał początkowy ubezpieczonej B. M. na dzień 1 stycznia 1999 roku, w wysokości 57 261 zł 82 gr. Decyzją ostateczną z 11 kwietnia 2012 roku organ rentowy przyznał ubezpieczonej prawo do emerytury od 8 grudnia 2011 roku, tj. od osiągnięcia wieku emerytalnego.

Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury przyjęto podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia od 1969 do 2009 roku. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 27,31%. Podstawa wymiaru obliczona przez pomnożenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru przez kwotę bazową, tj. kwotę 2 822 zł 66 gr., wyniosła 779 zł 5 gr. Od 1 czerwca 2012 roku wysokość emerytury obliczonej brutto wyniosła 803 zł 62 gr.

B. M. wielokrotnie składała do organu rentowego wnioski o ponowne ustalenie kapitału początkowego i przeliczenie emerytury - uwzględnienie wskazywanych przez nią okresów zatrudnienia.

Decyzją z dnia 9 lipca 2015 roku organ rentowy po rozpatrzeniu wniosku ubezpieczonej z dnia 2 czerwca 2015 roku, przeliczył wnioskodawczyni emeryturę od 1 czerwca 2015 roku tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek. Z tą decyzją nie zgodziła się ubezpieczona wnosząc o przeliczenie emerytury w sposób przez nią wskazany. Zdaniem powódki wskaźnik podstawy wymiaru kapitału początkowego powinien wynosić 100%, czyli podstawa wymiaru powinna wynosić 1 220 zł, a wysokość świadczenia co najmniej 1 800 zł netto. Ubezpieczona podniosła nadto, że posiada 20 lat stażu - łącznie z okresem pracy u ostatniego pracodawcy (...), który wynosi 1 rok i 3 miesiące - a okoliczność, że pracodawca ten nie opłacał w tym czasie składek na jej ubezpieczenie społeczne, nie może mieć dla niej negatywnych skutków.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości, podtrzymując argumentację, jak w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji i wskazując, że przeliczył wnioskodawczyni kapitał początkowy na podstawie art. 174 ust. 2a przy zastosowaniu przelicznika 1,3 % za każdy rok opieki nad dzieckiem (47 miesięcy nieskładkowych x 1,3%). Ponieważ wartość kapitału wzrosła ustalono ponownie wysokość emerytury z uwzględnieniem przeliczonego kapitału. Pozwany wskazał nadto, że wysokość świadczenia emerytalnego w zaskarżonej decyzji z 9 lipca 2015 roku została ustalona zgodnie z art. 183 ustawy o emeryturach i rentach z FUS i od 1 marca 2015 roku emerytura po waloryzacji wynosi 932 zł 36 gr. brutto, tj. 799 zł 45 gr. do wypłaty miesięcznie. Ustosunkowując się do zarzutów ubezpieczonej organ rentowy wskazał, że do ustalenia kapitału początkowego uwzględnia się okresy składkowe i nieskładkowe do dnia 31 grudnia 1998 roku, stąd też pozwany prawidłowo ustalił w decyzji z dnia 7 lipca 2015 roku okresy składkowe na dzień 1 stycznia 1999 roku w wymiarze 11 lat, 10 miesięcy. Natomiast okres zatrudnienia w (...), o który wnioskodawczyni wniosła w swoim odwołaniu, nie dotyczy kapitału początkowego ponieważ wykracza poza okres do 31 grudnia 1998 roku, z którego jest naliczany kapitał początkowy. Pozwany podkreślił, że powyższy okres zatrudnienia wnioskodawczyni został natomiast uwzględniony do ustalenia wysokości emerytury decyzją z dnia 16 lutego 2015 roku, wskutek czego okres składkowy wyniósł - 15 lat, 2 miesiące i 26 dni zaś okres nieskładkowy - 3 lata, 11 miesięcy i 19 dni.

W kolejnych pismach ubezpieczona ponownie zakwestionowała wyliczenie świadczenia organu, podnosząc, że manipulowano jej dokumentami, skreślono zasiłki macierzyński i porodowy oraz doprowadzono do utracenia przez nią składek z OFE w wysokości 2 700 zł., wniosła ponownie o zaliczenie do stażu pracy zatrudnienia u ostatniego pracodawcy (...) od 15 grudnia 2009 roku do 4 kwietnia 2011 roku.

Wyrokiem z dnia 11 stycznia 2016 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił odwołanie ubezpieczonej od decyzji ZUS z dnia 9 lipca 2015 roku. Wyrok jest prawomocny. W uzasadnieniu wskazanego orzeczenia Sąd Okręgowy wskazał między innymi, że szeregiem pism: z 12 maja 2014 roku, 11 czerwca 2015 roku, pismem Departamentu Świadczeń Emerytalno -Rentowych z dnia 27 listopada 2015 roku oraz pismem ZUS Odział S. z dnia 4 grudnia 2015 roku - organ rentowy poinformował ubezpieczoną, że jednym z warunków otrzymania i obliczenia emerytury zgodnie z art. 183 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS jest przekazanie środków zgromadzonych w otwartym funduszu emerytalnym za pośrednictwem zakładu na dochody budżetu państwa, w związku z powyższym ubezpieczona została wykreślona z członkowska w OFE „Złota Jesień”, a zgromadzone na rachunku środki – zgodnie z wnioskiem zainteresowanej (k.1 plik I akt ZUS) zostały przekazane na dochody budżetu państwa.

W dniu 2 maja 2017 roku B. M. ponownie wniosła o ustalenie wysokości kapitału początkowego i emerytury. Do wniosku ubezpieczona dołączyła zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z dnia 21 kwietnia 2017 roku, z którego wynika, iż w okresie od 18 września 1995 roku do 30 września 1995 roku i od 2 października 1995 roku do 10 października 1995 roku zatrudniona była w Firmie (...).

Decyzją z dnia 29 czerwca 2017 roku ZUS dokonał przeliczenia kapitału początkowego i ustalił jego wysokość na kwotę 68 572 zł 90 gr., jednocześnie wskazując w treści decyzji sposób wyliczenia.

Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury (obliczonej na podstawie art. 53 ustawy emerytalnej) przyjęto wynagrodzenie z 20 lat kalendarzowych tj. z lat 1969-1970, 1972-1984, 1986-1987, 1990-1991, 2009. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 27, 60%.

Do ustalenia wysokości emerytury uwzględniono okresy składkowe w wymiarze 15 lat, 3 miesiące i 18 dni (po uwzględnieniu okresu zatrudnienia wynikającego z zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu dot. zatrudnienia skarżącej w firmie (...)) oraz okresy nieskładkowe w wymiarze 3 lat, 11 miesięcy i 19 dni.

Podstawa wymiaru emerytury obliczona została przez pomnożenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru 27, 60% przez kwotę bazową 2 822 zł 66 gr. i wyniosła 779 zł 5 gr. Wysokość emerytury ubezpieczonej na podstawie art. 53 ustawy emerytalnej została ustalona w następujący sposób: $24\% \times 2\ 822\ \text{zł}\ 66\ \text{gr.} = 677\ \text{zł}\ 44\ \text{gr.}$, $(183 \times 1,3\%) / 12 \times 779\ \text{zł}\ 5\ \text{gr.} = 154\ \text{zł}\ 49\ \text{gr.}$, $(47 \times 0,7\%) / 12 \times 779\ \text{zł}\ 5\ \text{gr.} = 21\ \text{zł}\ 35\ \text{gr.}$, razem: 853 zł 28 gr.

Stosownie do treści art. 86 ust. 1 ustawy emerytalnej - emerytura wnioskodawczyni została ograniczona do kwoty równej podstawie wymiaru, tj. do kwoty 779 zł 5 gr.. Po korekcie kapitału początkowego na koncie wysokość emerytury wyniosła 776 zł 12 gr., a ostateczna wysokość emerytury po waloryzacji od 1 marca 2017 roku wyniosła 945 zł 28 gr..

Wskazany przez ubezpieczoną okres pracy w firmie (...) uwzględniony został zarówno przy ustalaniu kapitału początkowego jak i przy obliczaniu emerytury.

Po ustaleniu powyższego Sąd Okręgowy uznał odwołanie za nieuzasadnione podnosząc, że postępowanie sądowe w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, w tym w sprawach o emeryturę, prowadzone jest wskutek wniesienia przez ubezpieczoną odwołania od decyzji organu rentowego. W tej sytuacji treść decyzji wyznacza zarówno przedmiot, jak i zakres rozpoznania oraz rozstrzygnięcia sądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 maja 1999 roku, II UZ 52/99).

Sąd pierwszej instancji wskazał, iż w niniejszym postępowaniu należało ocenić prawidłowość decyzji ZUS z dnia 30 czerwca 2017 roku, którą organ rentowy stosownie do wniosku B. M. z dnia 2 maja 2017 roku dokonał ponownego

przeliczenia emerytury od 1 maja 2017 roku, dokonując uprzednio przeliczenia kapitału początkowego decyzją z dnia 29 czerwca 2017 roku.

Sąd meriti podkreślił, że zgodnie z dyspozycją art. 26 ust 1 ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych emerytura stanowi równowartość kwoty będącej wynikiem podzielenia podstawy obliczenia ustalonej w sposób określony w art. 25 przez średnie dalsze trwanie życia dla osób w wieku równym wiekowi przejścia na emeryturę danego ubezpieczonego, z uwzględnieniem ust. 5 i art. 183. Ustęp 2 przywołanego przepisu stanowi, że wiek ubezpieczonego w dniu przejścia na emeryturę wyraża się w ukończonych latach i miesiącach, a zgodnie z ustępem 3 dalsze trwanie życia ustala się wspólnie dla mężczyzn i kobiet oraz wyraża się w miesiącach.

Zgodnie zaś z dyspozycją art. 53 ust. 1 przywołanej ustawy emerytura wynosi:

- 1) 24% kwoty bazowej, o której mowa w art. 19, z zastrzeżeniem ust. 3 i 4, oraz
- 2) po 1, 3% podstawy jej wymiaru za każdy rok okresów składkowych,
- 3) po 0, 7% podstawy jej wymiaru za każdy rok okresów nieskładkowych

- z uwzględnieniem art. 55.

Przy czym, przy obliczaniu emerytury okresy, o których mowa w ust. 1 pkt 2 i 3, ustala się z uwzględnieniem pełnych miesięcy (art. 53 ust 2).

Z kolejnych ustępów przywołanego artykułu wynika zaś, że (ust. 3) emeryturę, której podstawę wymiaru stanowi podstawa wymiaru świadczenia, o którym mowa w art. 21 ust. 1 pkt 1 i ust. 2, oblicza się od tej samej kwoty bazowej, którą ostatnio przyjęto do ustalenia podstawy wymiaru, a następnie emeryturę podwyższa się w ramach waloryzacji przypadających do dnia nabycia uprawnień do emerytury, przy czym (ust. 4) przepisu ust. 3 nie stosuje się, jeżeli zainteresowany po nabyciu uprawnień do świadczenia, którego podstawę wymiaru wskazał za podstawę wymiaru emerytury, podlegał co najmniej przez 30 miesięcy ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym.

Zgodnie zaś z regulacją zawartą w art. 183 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach: emerytura przyznana na wniosek osoby ubezpieczonej urodzonej po dniu 31 grudnia 1948 roku, z wyjątkiem ubezpieczonych, którzy pobrali emeryturę na podstawie przepisów art. 46 lub 50, o ile osoba ta nie była członkiem otwartego funduszu emerytalnego albo złożyła wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa, która osiągnęła wiek uprawniający do emerytury w roku kalendarzowym 2009, wynosi: 80% emerytury obliczonej na podstawie art. 53 oraz 20% emerytury obliczonej na podstawie art. 26, przy czym zgodnie z ustępem 3 tego przepisu emerytura przyznana na wniosek osoby ubezpieczonej, o której mowa w ust. 1, która osiągnęła wiek uprawniający do emerytury w roku kalendarzowym 2011, wynosi: 55% emerytury obliczonej na podstawie art. 53 oraz 45% emerytury obliczonej na podstawie art. 26.

Sąd Okręgowy wskazał, że w ocenie skarżącej ZUS zaniżył wysokość przyznanego jej świadczenia, które jej zdaniem powinno kształtować się na poziomie co najmniej 1 600 złotych brutto miesięcznie. Nadto skarżąca zarzuciła, że organ rentowy nie uwzględnił wnioskowanego przez nią stażu pracy z tytułu zatrudnienia w Firmie (...). W kolejnym piśmie z dnia 21 sierpnia 2017 roku skarżąca zarzuciła organowi, że ten utracił jej środki, które zgromadzone zostały na koncie OFE, a które zostały przekazane do ZUS-u w sierpniu 2011 roku, kiedy to ubezpieczona przeszła na emeryturę.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że analiza zgromadzonego materiału dowodowego prowadzi do wniosku, iż twierdzenia ubezpieczonej B. M. nie mogą być uznane za zasadne. Sąd ten podniósł, że z ustalonego stanu faktycznego wynika, iż na podstawie decyzji z dnia 9 stycznia 2012 roku organ rentowy ustalił kapitał początkowy ubezpieczonej na dzień 1 stycznia 1999 roku, w wysokości 57 261 zł 82 gr., a decyzją ostateczną z dnia 11 kwietnia 2012 roku przyznał ubezpieczonej prawo do emerytury od 8 grudnia 2011 roku, tj. od osiągnięcia wieku emerytalnego, wskazując sposób wyliczenia świadczenia. Ubezpieczona wielokrotnie wnioskowała o przeliczenie zarówno kapitału początkowego, jak

i przyznanej emerytury. Prawidłowość jednej z decyzji wydanych przez organ rentowy w tym zakresie tj. decyzji z dnia 9 lipca 2015 roku - poddana została ocenie sądu. Wyrokiem z dnia 11 stycznia 2016 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił odwołanie ubezpieczonej od ww. decyzji, odnosząc się w uzasadnieniu orzeczenia m.in. do zarzutu dotyczącego środków ubezpieczonej zgromadzonych w OFE. Sąd Okręgowy ustalił wówczas, że organ rentowy informował powódkę o tym, iż jednym z warunków otrzymania i obliczenia emerytury zgodnie z art. 183 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS jest przekazanie środków zgromadzonych w otwartym funduszu emerytalnym za pośrednictwem zakładu na dochody budżetu państwa, w związku z czym ubezpieczona została wykreślona z członkowska w OFE „Złota Jesień”, a zgromadzone na rachunku środki - zgodnie z wnioskiem zainteresowanej (k.1 plik I akt rentowych) - zostały przekazane na dochody budżetu państwa.

W tej sytuacji, Sąd Okręgowy ocenił, że ponownie zgłoszony przez skarżącą w piśmie z dnia 21 sierpnia 2017 roku zarzut dotyczący środków z OFE jest nieuzasadniony.

Również w odniesieniu do pozostałych zarzutów skarżącej, Sąd pierwszej instancji nie znalazł podstaw do zmiany skarżonej decyzji, ponieważ, ubezpieczona nie wykazała błędu organu rentowego w zakresie naliczenia wysokości świadczenia. W decyzji z dnia 30 czerwca 2017 roku ZUS szczegółowo przedstawił sposób przeliczenia emerytury powódki w myśl art. 53, 26 i 183 ustawy emerytalnej, dokonując uprzednio przeliczenia kapitału początkowego. Organ wskazał jakie okresy składkowe zostały przyjęte, w jaki sposób wyliczono podstawę wymiaru emerytury, ile wyniosła emerytura po korekcie kapitału początkowego i po waloryzacji.

Okresy zatrudnienia ubezpieczonej w Firmie (...), od 18 września 1995 roku do 30 września 1995 roku i od 2 października 1995 roku do 10 października 1995 roku zostały przy tym uwzględnione przez ZUS przy ponownym obliczaniu emerytury, co wynika z dokumentów zgromadzonych w aktach organu (w tym: karta przebiegu zatrudnienia k. 143 plik III akt ZUS).

Ostatecznie Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia odwołania ubezpieczonej od zaskarżonej decyzji i dlatego - na podstawie dyspozycji art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. - odwołanie to oddalił.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodziła się ubezpieczona, zaskarżając je w całości i wnosząc o jego zmianę i uwzględnienie odwołania. Wyrokowi zarzuciła:

- naruszenie przepisów postępowania, ponieważ nie rozważono wszystkich dowodów w sprawie,
- błędną wykładnię, gdyż wskaźnik powinien wynosić 75%,
- nieprawidłowe ustalenie stanu faktycznego – odrzucenie przez sąd dowodów ubezpieczonej.

Apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku na jej korzyść.

W odpowiedzi na apelację organ wniósł o jej oddalenie w całości.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji ustalając stan faktyczny oparł się na całokształcie zebranego materiału dowodowego, należycie go rozważył i wskazał jakim środkiem dowodowym dał wiarę, przedstawiając prawidłową ich ocenę, którą właściwie uargumentował. Całość podjętych ustaleń faktycznych tego Sądu przedstawiona w pisemnym uzasadnieniu wyroku zasługuje na akceptację. Ustalenia te jako prawidłowe i znajdujące oparcie w materiale dowodowym Sąd Apelacyjny podziela przyjmując za własne, w związku z czym nie ma konieczności ich ponownego przytaczania w całości (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22.02.2010 r., I UK 233/09, z dnia 24 września 2009 r., II PK 58/09, z dnia 5 listopada 1998 r. I PKN 339/98 i postanowienie z dnia 22 kwietnia 1997 r., II UKN 61/97). Analiza akt postępowania wskazuje, że nie wystąpiło w niej również naruszenie przepisów prawa materialnego.

W pierwszej kolejności trzeba podkreślić, że ubezpieczona nie wskazuje na konkretne uchybienia organu rentowego oraz Sądu pierwszej instancji, które miałyby wpływ na kształt wydanych decyzji. Apelacja nie przedstawia w tym zakresie żadnego logicznego wyводу poprzestając jedynie na trudnej do oceny merytorycznej polemice.

W kontekście przedmiotu zaskarżenia kluczowe jest to, że ubezpieczona pismem z dnia 2 maja 2017 roku wniosła o ponowne ustalenie wysokości kapitału początkowego i emerytury. Ubezpieczona żądała przy tym uwzględnienia jej zatrudnienia w firmie (...), tj. okresów od 18.09.1995 roku do 30.09.1995 roku oraz od 2.10.1995 r. do 10.10.1995 r.

Sąd Apelacyjny wskazuje, że okres ten został przez organ uwzględniony zarówno przy obliczaniu kapitału początkowego, jak i wysokości emerytury.

Odnosnie zaś kwestionowanej przez apelującą wysokości świadczenia zauważyć należy, że kwestię tę prawidłowo ustalił organ rentowy. ZUS trafnie odniósł okoliczności faktyczne do treści przepisów z art. 173, art. 174 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS. Nieuprawnione są żądania ubezpieczonej w zakresie ustalenia kapitału początkowego przy uwzględnieniu wskaźnika wysokości podstawy wymiaru wynoszącego 75 %. Nie pozwala na to żaden przepis prawa. Organ rentowy prawidłowo zastosował wskaźnik 43, 69 % wyliczony z przeciętnej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z kolejnych 10 lat kalendarzowych, tj. od 1 stycznia 1974 roku do 31 grudnia 1983 roku.

Myli się apelująca twierdząc, że Sąd Okręgowy nie wziął pod uwagę zaoferowanych przez nią dowodów. Godzi się zauważyć, że Sąd pierwszej instancji w treści uzasadnienia wyroku wyraźnie wskazał, na jakich dowodach się oparł i w jakim zakresie dał im wiarę. Sąd odniósł się do dokumentacji zawartej w aktach organu rentowego, przesłuchanie zaś ubezpieczonej nie było możliwe z powodu trzykrotnego jej niestawiennictwa na rozprawach.

Reasumując Sąd Apelacyjny wskazuje, że wartości, które organ rentowy zastosował przy dokonywaniu obliczenia wysokości emerytury wyraźnie wynikają z akt ubezpieczonej oraz znajdują potwierdzenie w prawomocnych decyzjach (przy uwzględnieniu zakończonych postępowań sądowych). Weryfikując prawidłowość zaskarżonych decyzji, Sąd Apelacyjny nie dostrzegł także błędów rachunkowych.

W toku postępowania apelacyjnego, jak i przed Sądem Okręgowym ubezpieczona nie przedstawiła żadnych merytorycznych argumentów, które mogłyby podważyć prawidłowość zaskarżonych w tej sprawie decyzji. Apelacja opiera się jedynie na ogólnikowo sformułowanych zarzutach. Natomiast wskazany w jej treści wskaźnik podstawy wymiaru kapitału początkowego nie ma żadnych podstaw faktycznych, ani tym bardziej prawnych.

Mając na uwadze lakoniczność apelacji, przedstawione w niej merytorycznie nieuzasadnione zarzuty, Sąd odwoławczy uwzględnił poglądy przedstawione w uchwale Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 31 stycznia 2008 r. (III CZP 49/07). W jej treści Sąd Najwyższy wyraźnie wskazał, że w art. 368 § 1 pkt 2 i 3 k.p.c., określającym wymagania konstrukcyjne apelacji, ustawodawca w żaden sposób nie opisał ani nie sprecyzował natury zarzutów, które można zresztą podnosić także w toku postępowania apelacyjnego, a więc już po wniesieniu apelacji. W przeciwieństwie do podstaw rewizyjnych lub kasacyjnych zarzuty mogą być zatem formułowane w sposób dowolny i nie muszą ściśle określać dostrzeżonych uchybień ze wskazaniem konkretnych przepisów ocenianych jako naruszone. W związku z tym, zważywszy także na nieobowiązywanie w postępowaniu apelacyjnym przymusu adwokacko-radcowskiego, dopuszczalne są zarzuty formułowane w sposób ogólny. Tym bardziej niewykluczone są zarzuty wprawdzie wytykające konkretne uchybienia, ale odbiegające od argumentacji jurydycznej, nieodnoszące się do konkretnych przepisów, nieposługujące się językiem prawniczym, pojęciami prawnotechnicznymi itd. Takie zjawisko występuje zwłaszcza w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, w których pracownicy i ubezpieczeni, a nawet - jak poucza praktyka - pracodawcy i organy rentowe, powszechnie niereprezentowani przez profesjonalnych pełnomocników, formułują zarzuty apelacyjne w sposób nienawiązujący bezpośrednio do określonych przepisów prawa. W tej sytuacji jest oczywiste, że sąd drugiej instancji musi samodzielnie dokonać jurydycznej oceny dochodzonego żądania i skonfrontowania jej z zaskarżonym orzeczeniem oraz stojącymi za nim motywami; zarzuty mają charakter pomocniczy i nie ograniczają swobody sądu.

Z poszanowaniem powyższego Sąd Apelacyjny z treści apelacji ubezpieczonej wywiódł kluczowe w jego ocenie zarzuty. Zarzuty ubezpieczonej Sąd Odwoławczy rozważył w oparciu o całość materiału dowodowego oraz w konfrontacji z rozstrzygnięciem Sądu pierwszej instancji.

W konsekwencji tutejszy Sąd uznał, że zarzuty apelującej są nieuzasadnione, a ponieważ brak jest też innych podstaw do wzruszenia trafnego rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji, które Sąd odwoławczy bierze pod rozwagę z urzędu - apelację jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c. oddalono.

SSA Jolanta Hawryzko SSA Romana Mrotek SSO del. Gabriela Horodnicka

-Stelmaszczuk